

Łódź 4 listopada 2025 r.

Prof. dr hab. Paweł Księżak

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

Recenzja

rozprawy doktorskiej Michała Poborskiego

„Zrzeczenie się zachowku w prawie polskim”

Zgodnie z art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1571) rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. Przedmiotem rozprawy doktorskiej może być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

Biorąc pod uwagę treść przywołanego przepisu należy uznać, że recenzja rozprawy doktorskiej zawierać musi ocenę wskazanych elementów, relewantnych w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora.

1. Ocena, czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora w dyscyplinie nauki prawne

Przedstawiona rozprawa doktorska pozwala stwierdzić, że Pan Michał Poborski posiada ogólną wiedzę teoretyczną z dyscypliny nauki prawne.

Do powyższej oceny skłaniają mnie następujące względy:

- a) posługiwanie się językiem prawnym i prawniczym, a zwłaszcza swoboda w tym zakresie, dowodzą opanowania siatki pojęciowej właściwej dla nauk prawnych,
- b) przytoczona w rozprawie literatura przedmiotu, w tym zagraniczna, i orzecznictwo, dowodzą znajomości zarówno poglądów przedstawicieli doktryny, jak i praktyki stosowania prawa w poruszonym w rozprawie zakresie,

c) sposób komentowania i oceny poglądów naukowych przedstawicieli doktryny dowodzi nie tylko ich gruntownego zrozumienia, ale także opanowania instrumentarium właściwego dla nauk prawnych, w szczególności wnioskowań prawniczych i rozumowań wykorzystywanych w pracy myślowej prawnika, w tym również teoretyka,

d) praca nie zawiera żadnych istotnych błędów merytorycznych, co dowodzi bardzo dobrego opanowania wiedzy z dyscypliny nauki prawne.

2. Ocena, czy rozprawa doktorska wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez osobę ubiegającą się o nadanie stopnia doktora.

Przedstawiona rozprawa zawiera analizę tematu zrzeczenia się zachowku w prawie polskim. Z góry zaznaczam, że choć praca dotknięta jest istotnymi uchybieniami w zakresie sposobu prowadzenia i opisywania badań naukowych, to jednak pozwala na stwierdzenie, że Autor posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych.

Jeśli chodzi o stronę formalną pracy to należy wskazać, że struktura rozprawy, podział na rozdziały i podrozdziały oraz kolejność prezentowanych problemów a także sposób przyporządkowania określonych treści do poszczególnych części rozprawy co do zasady potwierdza umiejętność rozwiązywania problemów badawczych na gruncie nauk prawnych z zastosowaniem rozumowań dedukcyjnych. Autor przedstawia najpierw ogólne kwestie dotyczące ochrony osób najbliższych w prawie spadkowym (rozdział I) i zachowku (rozdział II), następnie opisuje zrzeczenie się zachowku w prawie niemieckim i austriackim (rozdział III), by wreszcie opisać tę umowę w prawie polskim *de lege lata* (IV) i *de lege ferenda* (rozdział V). Taki układ pracy należy uznać za prawidłowy, pozwalający w sposób uporządkowany przeanalizować określony problem badawczy. Krytycznie należy jednak ocenić proporcje między wskazanymi rozdziałami. Ostatecznie bowiem zagadnienia ogólne i prawnoporównawcze dominują, a tytułowa analiza obejmuje zaledwie $\frac{1}{4}$ objętości rozprawy.

Wybór przedmiotu badań należy uznać za uzasadniony – interesujący zarówno teoretycznie, jak i mający duże znaczenie praktyczne. Wyrażne prowadzenie do prawa polskiego umowy o zrzeczenie się zachowku wywołuje potrzebę analizy tej umowy i oceny jej przydatności w praktyce. Dotychczas brak w literaturze opracowania monograficznego na ten temat.

Już we wstępie zostały sformułowane cele pracy. Autor postawił sobie za cel odpowiedź na pytanie, czy nowelizacja kodeksu cywilnego dokonana ustawy o fundacji rodzinnej,

wprowadzająca wprost do porządku prawnego umowę o zrzeczenie się zachowku, była potrzebna a także czy aktualny kształt regulacji jest optymalny. Tak opisany cel badań uznać należy za właściwy z punktu widzenia procedury doktorskiej.

Autor przeprowadza konsekwentnie zbudowany wywód, który prowadzi do ostatecznego wykazania, że wprowadzenie regulacji do kodeksu cywilnego było zasadne i może mieć istotne znaczenie w praktyce a zarazem – dzięki analizie prawnoporównawczej – że regulacja nie wymaga korekt, natomiast zasadne byłoby wzmocnienie otoczenia instytucjonalnego tej instytucji poprzez wprowadzenie odpowiedniego rejestru umów. Ogólna struktura pracy jest logiczna i świadczy o dobrym zrozumieniu na czym polega praca badawcza w zakresie nauk prawnych. Niestety w zakresie analizy w rozdziale IV – kluczowym dla pracy – wewnętrzny porządek nie jest już zachowany. Zdecydowanie zabrakło tu przemyślenia, w jaki sposób przedstawić czytelnie wywód. Być może należało podzielić podrozdziały na mniejsze jednostki redakcyjne, aby uniknąć wrażenia chaosu a nawet powtarzania niektórych zagadnień.

Praca jest przygotowana bardzo żywym, swobodnym, choć nie zawsze precyzyjnym językiem prawniczym. Autor zdecydowanie przedkłada szybkość opisu nad jego dokładność. Właściwie nie dba o przywoływanie przepisów, wskazywanie dokładnych odniesień do ustaw.

Istotną wadę stanowi nonszalancja w traktowaniu źródeł. Wprawdzie Autor odniósł się do większości istotnych pozycji bibliograficznych na opisywany temat, ale przywołuje je rzadko i w dość przypadkowych miejscach. Wielokrotnie w pracy Autor odwołuje się do poglądów doktryny, dyskusji, krytyki, ale nie wskazuje źródeł. Jest to poważny błąd metodologiczny, który właściwie mógłby zdyskwalifikować pracę badawczą. Jedynym wytłumaczeniem może być tylko to, że Autor traktuje te kwestie jako oczywiste, łatwe do sprawdzenia w dowolnym komentarzu. Przy takim podejściu praca przypomina bardziej rozbudowany esej czy felieton, niż analizę dogmatyczną. Sposób przywoływania literatury i orzecznictwa jest chaotyczny, nonszalancki, wskazujący na pracę w dużym pośpiechu. Niekiedy dane orzeczenia przywoływane są w nawiasie w tekście głównym, w innym miejscu – w przypisie. Zupełnie niezrozumiałe jest podawanie tytułów niemieckojęzycznych publikacji w polskim tłumaczeniu. Od strony edytorsko-formalnej rozprawa jest bardzo niedopracowana.

Zastosowane przez Autora metody badawcze są adekwatne do tematu pracy. Niestety sposób wykorzystania metody dogmatycznej, stanowiącej główne narzędzie badań, pozostawia wiele do życzenia. Literatura jest wykorzystana szcątkowo i w przypadkowy sposób, analiza jest chaotyczna, orzecznictwo jest wzmiankowane a nie analizowane.

Podsumowując, praca wskazuje, że Autor potrafi prowadzić badania i wyciągać adekwatne wnioski, jednakże metodologia jest zdecydowanie niedoskonała i tylko w minimalnym stopniu spełnia stawiane wymogi.

3. Ocena, czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Autor postanowił zbadać, czy istniała potrzeba wyraźnego uregulowania umowy o zrzeczenie się zachowku oraz czy obecny kształt tej umowy jest optymalny. Tak sformułowany problem do rozwiązania (teza rozprawy) ma niewątpliwie rzeczywisty charakter i jest istotny naukowo. Autor opisując znaczenie zachowku w systemie prawa spadkowego, przedstawił wszystkie kluczowe elementy tej umowy i jej skutków i wyjaśnił przekonująco, dlaczego umowa o zrzeczenie się zachowku może mieć istotne znaczenie praktyczne. Merytoryczna zawartość rozprawy nie budzi poważniejszych zastrzeżeń, właściwie nie sposób znaleźć tez kontrowersyjnych a tym bardziej w oczywisty sposób błędnych. Ciekawe są rozważania odnoszące się do tego, czy spadkodawca ma obowiązek pozostawić zachówek, choć zabrakło tu wyjaśnienia, jak wyjaśnić – przy zaprzeczeniu istnienia tego obowiązku - istnienie prawa do zachowku. Kto jest adresatem prawa do zachowku? Niestety wywody Autora na wszystkie właściwie kwestie szczegółowe są bardzo lakoniczne, pobieżne, analiza nie jest pogłębiona. Zabrakło szerszego wyjaśnienia, jaki jest charakter prawny umowy i jej cechy, jakie mogą być elementy tej umowy, jak można powiązać tę umowę z innymi. Autor wzmiankuje np., że możliwe jest zawarcie w umowie warunku, ale w ogóle nie rozwija tej myśli. Również kwestia funkcji tej umowy, choć wielokrotnie opisana i wzbogacona przykładami (co oczywiście należy ocenić pozytywnie) nie została wyczerpana. Na uznanie zasługuje sięgnięcie po komparatystyczne spojrzenie na rozwiązania niemieckie i austriackie, zawierające podobne, choć nie identyczne konstrukcje. W sposób udany Autor wykazał, że obecna konstrukcja – choć bardzo lakoniczna – jest wystarczająca i wcale nie gorsza, a być może nawet lepsza niż wzorce zagraniczne. Oczywiste podejście praktyczne, widoczne w wywodzie Autora, jest silną stroną pracy, która stanowi jednoznaczne wsparcie tezy o potrzebie istnienia takiej konstrukcji prawnej. Zdecydowanie słabą stroną jest z kolei powierzchowna analiza dogmatyczna.

Wnioski pracy (rozwiązanie) są wykazane w sposób zadawalający. Interesujące są wywody odnoszące się do potrzeby stworzenia mechanizmu rejestracji umów.

Podsumowując można powiedzieć, że praca mogłaby być zdecydowanie lepsza, ale zawiera wymagane przez ustawę oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

5. Konkluzja

W konkluzji wyrażam opinię, że przedstawiona rozprawa doktorska spełnia – w stopniu minimalnym - wymagania określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

A handwritten signature in blue ink, reading "Paweł Kucyński". The signature is fluid and cursive, with a long horizontal stroke extending to the right.

Wnioski pracy (rozwiązanie) są wykazane w sposób zadawalający. Interesujące są wywody odnoszące się do potrzeby stworzenia mechanizmu rejestracji umów.

Podsumowując można powiedzieć, że praca mogłaby być zdecydowanie lepsza, ale zawiera wymagane przez ustawę oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

5. Konkluzja

W konkluzji wyrażam opinię, że przedstawiona rozprawa doktorska spełnia – w stopniu minimalnym - wymagania określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

A handwritten signature in blue ink, reading "Paweł Kunyial". The signature is fluid and cursive, with a long horizontal stroke extending to the right.